

## Sprawozdanie z konferencji naukowej *Nauka i Religia* (Wrocław, 9-10 XI 2000 r.)

Encyklika Ojca Św. Jana Pawła II *Fides et ratio*, ogłoszona we wrześniu 1998 roku, już przyniosła obfity owoc w postaci wielu sympozjów, konferencji i dyskusji akademickich. W ślad za nimi ukazują się coraz to nowe publikacje poświęcone fundamentalnemu zagadnieniu relacji pomiędzy wiarą a rozumem, teologią a filozofią, między poznaniem naukowym a poznaniem przez wiarę. Każde nowe wydarzenie na tym polu, zainspirowane papieską encykliką, przyczynia się do właściwego ukazania wagi obydwu sposobów poznawania człowieka. Twórcze zgłębianie tej problematyki trwa, pozwalając nie tylko usu-

wać narosłe przez wieki nieporozumienia, ale coraz bardziej ukazuje komplementarność tych dwóch wielkich postaw poznawczych.

Wrocławskie środowisko naukowe zorganizowało dotychczas dwie sesje poświęcone wprost encyklice *Fides et ratio*, ale w kontekst pokłosa tej ważnej enuncjacji papieskiej zaliczyć trzeba ostatnią, trzecią konferencję *Nauka i Religia*, która stanowi w nurcie tych wydarzeń precedens pod wieloma względami znaczący i bardzo obiecujący. Odbyła się ona we Wrocławiu w dniach 9 i 11 listopada tego roku na Papieskim Wydziale Teologicznym i Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich. Została ona bowiem zorganizowana właśnie przez te dwie wrocławskie uczelnie. I jest to pierwszy precedens; przy czym należy podkreślić, że inicjatywa zorganizowania takiej debaty akademickiej wyszła od JM Rektora Akademii Medycznej i została zlecona Zakładowi Humanistycznych Nauk Lekarskich w tejże Akademii. Papieski Wydział Teologiczny chętnie podjął propozycję współpracy, która okazała się tak owocna. Taka geneza konferencji wyznaczyła bowiem następne precedensy związane z jej przebiegiem.

Zgromadziła ona uczonych reprezentujących z jednej strony nauki szczegółowe, zwłaszcza medyczne, z drugiej zaś reprezentantów teologii i filozofii. W sposób czynny, przedstawiając swe przemyślenia, wzięło w niej udział trzydziestu dwóch badaczy z wielu ośrodków akademickich naszego kraju. Z wcześniej planowanej debaty międzyuczelnianej konferencja przekształciła się w wydarzenie ogólnokrajowe. Jeśli natomiast weźmie się pod uwagę bierne uczestnictwo, to można mówić o wymiarze międzynarodowym. Obradom konferencji przysłuchiwało się ok. trzysta osób. Odzew zatem okazał się nadspodziewany, co ukazuje równocześnie skalę zapotrzebowania na tego typu dyskusje.

Konferencja *Nauka i religia* została poprzedzona Mszą św. sprawowaną w katedrze wrocławskiej pod przewodnictwem JE ks. kard. dr. Henryka Gulbinowicza, Metropolity Wrocławskiego, który objął honorowy patronat tego wydarzenia naukowego. Homilię w czasie tej Mszy św. wygłosił ks. dr Janusz Czarny, współorganizator konferencji z ramienia Papieskiego Wydziału Teologicznego. Już w auli PWT obrady otworzyła prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok, współorganizator ze strony Akademii Medycznej. Pierwsze przemówienie, mające charakter uroczystego zagajenia, wygłosił rektor Akademii Medycznej prof. dr hab. Leszek Paradowski.

Obrady sekcyjne (w dwóch sekcjach „A” i „B”) przyniosły przez dwa dni dwadzieścia cztery przedłożenia, a zostały one poprzedzone w pierwszym dniu trzema głównymi referatami autorstwa: ks. prof. Ignacego Deca (rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego), prof. Andrzeja Küblera (z Akademii Medycznej) i prof. Józefa Kosiana (z Uniwersytetu Wrocławskiego). Zwłaszcza wystąpienie ks. prof. I. Deca *Nauka i religia – związki historyczne i merytoryczne* spełniło rolę fundamentu i określiło pole spotkania refleksji naukowej i religijnej. W tym obszarze została następnie umieszczona problematyka kosmologiczna, antropogeniczna i psychologiczna. Była ona rozpatrywana na bazie danych rozumowych (np. ks. dr G. Bugajak – *Nauka i religia – spotkanie na Początku*, dr hab. Anna Lemańska – *Prawidłowości przyrody a stanowisko kreacjonizmu*) oraz w perspektywie Objawienia (np. o. prof. F. Rosiński – *Powstanie człowieka w aspekcie biblijnym i przyrodniczym czy Koniec świata w ujęciu eschatologii biblijnej i astronomii*).

Problematyka psychologiczna, dominująca w sekcji „B”, ukazywała człowieka postawionego w obliczu ekstremalnych i przecież nieusuwalnych elementów jego egzystencji,

w miejscu, gdzie zawodzi rozum i nauka. Zasadniczą bowiem charakterystykę życia człowieczego stanowią tzw. egzystencjalna (choroba, śmierć, odczucie skończoności, pragnienie nieśmiertelności, pragnienie szczęścia i spełnienia), wobec których nauka (zwłaszcza we współczesnej postaci) okazuje się bezradna. Stanowi to także teren spotkania nauki i religii, ale o innej charakterystyce, niż to określał pierwszy plan rozpatrywany przez omawianą debatę. W nim bowiem, w pierwszym planie, nauka niejako „potwierdza” Boże Objawienie, a przynajmniej się z nim nie kłóci. W drugim natomiast planie, egzystencjalnym, nauka wręcz potrzebuje religii jako swojego dopełnienia i przedłużenia. Okazuje się być niewystarczającą, pozbawioną narzędzi i kompetencji, by odpowiedzieć na najbardziej zasadnicze ludzkie pytania. Bynajmniej nie na pytania o to, skąd wziął się Wszechświat, czy – w efekcie jakiego procesu powstał człowiek, lecz pytania krzyczące z głębi ludzkiego życia: dlaczego cierpię, czy będę żył wiecznie, czy to, że się urodziłem, ma jakiś sens, czy warto być dobrym?! Waloryzacja tego typu pytań i rozterek nie może ominąć nikogo: ani tego, kto przyjmuje jedynie czyste *ratio*, ani tego, kto wiarą przyjmuje Boży Absolut. Konkluzję taką zdawały się zawierać referaty: prof. Z. Domosławskiego *Godność człowieka cierpiącego – jej sacrum i profanum*, ks. dr. M. Wandrasza *Religijność a postawa wobec choroby*” czy dr U. Dębskiej „*Światło nadziei w niepełnosprawności*. Dla tej sekcji rozważań niejako patronalnym (z serii wystąpień programowych) stał się znakomity referat prof. A. Küblera *Idea i praktyka medycyny paliatywnej*.

Trzeci referat programowy prof. J. Kosiana nt. *Wiara i religia u Anioła Ślązaka*” ukazał nie tylko fascynującą postać wrocławskiego mistyka, ale poszerzył widzenie paradoksu życia człowieczego, szukającego możliwości wypowiedzenia tego, co niewypowiedzialne, samego Boga. Zobrazował w ten sposób człowieka, który w racjonalne kategorie ludzkiego rozumu próbuje ubrać rzeczywistość nieogarnionego Boga, wymykającą się wszelkim definicjom. Definicje bowiem (domena nauki!) mają za zadanie ograniczać i odgraniczać (*definire!*) Kogoś Nieograniczonego, kto może być objęty jedynie aktem żywej wiary.

Drugi dzień konferencji został poświęcony zagadnieniom szeroko rozumianej bioetyki, w której zogniskowania doznały obydwie optyki założone w dniu pierwszym: optyka rozumu i wiary. Właśnie przy łóżku chorego najpełniej spotykają się nauka (medycyna) i religia, w tej sytuacji granicznej życia ludzkiego, często terminalnej wręcz, nauka zatrzymuje się na progu, który przekroczyć może jedynie religia. Mówiły o tym wystąpienia, które miały różny status metodologiczny – począwszy od zdystansowanego referatu (np. prof. A. Latawiec – *Ból i cierpienie człowieka wobec śmierci*, dr M. Szymańska – *Pacjent a informacja o chorobie nowotworowej – wybrane opinie*, czy dr M. Wojewoda – *Etyka społeczna P. Tillicha i R. Niebuhra*) aż po niesłychanie zaangażowane świadectwa (np. dr hab. L. Sadowska – „*Co to znaczy towarzyszyć odchodzącym*”, czy ks. J. Prejzner – *Cierpienie i ból w chorobie nowotworowej*). Obydwa poziomy przedstawiień zawarł w bardzo kompetentnej syntezie prof. T. Chruściel (*Kodeks Etyki w naukach medycznych*), który swoje wystąpienie zakończył apelem, by lekarze byli nie tylko ludźmi nauki, lecz także ludźmi modlitwy.

Odzwierciedlenie ukazanej komplementarności nauki i religii najpełniejszy wyraz zyskało w dyskusji okrągłego stołu, przeprowadzonej na koniec konferencji. Miała one charakter sumującej debaty, dlatego towarzyszyło jej znamię interdyscyplinarności; wzięli

w niej bowiem udział filozofowie, fizycy, teologowie, genetycy, medycy i psychologowie. Spośród uczestników należy wymienić: prof. prof. ks. Ignacego Deca, Alicję Kędziałę, Andrzeja Küblera, Jana Mozrzymasa, ks. Romana Rogowskiego, Barbarę Świątek i Roberta Saciuka. Choć uczestnicy dyskusji starali się wypowiadać w granicach swoich kompetencji, to jednak okazało się, że miejscem spotkania nauk i religii jest zawsze godność osoby ludzkiej, zakorzeniona w jej ontycznym związku z Bogiem.

Merytoryczny plon konferencji okazał się nader obfity, ale jeszcze nie wyczerpał zapotrzebowania na tego typu spotkania, dlatego pod jej koniec dominowały postulaty konieczności zorganizowania następnego takiego wydarzenia. Taki też ton zawierało słowo końcowe, wygłoszone przez rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego ks. prof. dr. hab. Ignacego Deca, w którym – oprócz podziękowań – wyraził on nadzieję na dalsze rozbudowywanie takiej płaszczyzny współpracy.

*ks. Janusz Czarny*